

Radość najpiękniejszych lat – Kasia Rodowicz (cover)

To już przedmieścia gorzki smak,
Autobus rusza w krótki rejs
Zdyszana biegnę z żartu w żart,
Z podróży w podróż, z wiersza w wiersz
I kocham, pragnę, tracę tak
Jakby się chwilą stawał rok,
Jak gdyby świat
Wymykał mi się z rąk

To, co mam
To radość najpiękniejszych lat
To, co mam
To serce, które jeszcze na wszystko stać
To, co mam
To młodość, której nie potrafię kryć
To wiara, że
Naprawdę umiem żyć

Już jesień i latawców klucz,
A w kinach tyle pustych miejsc
Z niedawnych zdarzeń ścieram kurz,
Babiego lata wątłą sieć
I jestem wiatrem, śpiewam wiatr
Jestem łąką, trawy źdźbłem
Jak biały jacht
W nieznany płynę dzień

To, co mam
To radość najpiękniejszych lat
To, co mam
To serce, które jeszcze na wszystko stać
To, co mam
To młodość, której nie potrafię kryć
To wiara, że
Naprawdę umiem żyć

To, co mam
To radość najpiękniejszych lat
To, co mam
To serce, które jeszcze na wszystko stać
To, co mam
To młodość, której nie potrafię kryć
To wiara, że
Naprawdę umiem żyć

Umiem żyć



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych